ROK IV WARSZAWA, MARZEC—KWIECIEŃ 1931 R. Nr. 6

ZAGADNIENIA PRZEDSZKOLNE

MIESIĘCZNIK

CENTRALNY ORGAN
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA PRZEDSZKOLI W POLSCE

Dokształcanie czynnych nauczycielek przedszkoli.

(Dokończenie)

W jednym z poprzednich n-rów „Zagadnień Przedszkolnych" omawialiśmy sprawę dokształcania czynnych nauczycielek przedszkoli. W artykule tym omówiliśmy programy i charakter kursów. Obecnie pragniemy zwrócić uwagę czytelników na korzyści, jakie z kursów tych otrzymują słuchacze.

Zakres kursów, metody tam stosowane nie odpowiadają częstokroć wymaganiom ogólnym, — dostosowane są do upodobań i uznania organizacyj, które kursy te prowadzą.

Zaświadczenia, względnie świadectwa jakie zarząd danych kursów wydaje słuchaczom, nie posiadają żadnego prawnego znaczenia, gdyż same kursy mają charakter przejściowy i nie mają żadnych praw. Legitymowanie się więc podobnemi świadectwami przy otrzymywaniu posady, względnie zakwalifikowaniu do kategorji nauczycielek o wyższym cenzusie naukowym nie ma prawie żadnego znaczenia.

Widzimy więc z powyższego, że kursy takie mijają się zupełnie z celem i często są zbędną stratą czasu i pieniędzy.

Mówiąc o dokształcaniu nauczycielek przedszkoli, nie od rzeczy będzie przypomnieć sobie, jak w swoim czasie Ministerstwo Oświaty rozwiązało sprawę dokształcania czynnych nauczycieli szkół powszechnych.

Czynnym nauczycielom przełożone władze szkolne wyznaczyły okres czasu, w którym obowiązani byli uzupełnić swoje kwalifikacje. Z kolei rzeczy wypłynęło pytanie, w jaki sposób i gdzie, może czynny nauczyciel dopełnić swój cenzus naukowy.

Przystąpiono do organizowania kursów, czynnych zarówno w ciągu roku szkolnego, jak i w okresie feryj szkolnych.

Kursy te jednak zasadniczo różniły się od kursów dokształcających dla nauczycielek przedszkoli: miały one ujednostajniony program, ścisłe i metodyczne opracowanie przedmiotów i dostosowane były do wymagań kwalifikacyj nauczycielskich.

Kursy te pozostawały pod ścisłą kontrolą Ministerstwa Oświaty i miały przyznane prawa.

Nauczycielstwo, po złożeniu wszystkich egzaminów otrzymywało zaświadczenie przyznające im cenzus naukowy w zakresie szkoły średniej.

Podobne rozwiązanie należałoby znaleźć dla uzupełnienia kwalifikacyj nauczycielek przedszkoli.

Kursy winny pozostawać pod ścisłą kontrolą Ministerstwa W. R. i O. P.; program ich winien być utrzymany na poziomie programu seminarjów dla nauczycielek przedszkoli.

Tylko tak urządzone kursy dadzą gwarancję, że nauczycielki przedszkoli pogłębiły swoje wiadomości ogólne i zawodowe, i że zostały dokształcone z pożytkiem dla rozwoju wychowania przedszkolnego. Oczywiście kursom takim M. W. R. i O. P. powinno przyznać prawa narówni z seminarjami, by nareszcie czynne nauczycielki przedszkoli przestano przyozdabiać przydomkiem „niewykwalifikowana", którym stale się je dręczy, a szczególnie przy obejmowaniu nowej posady. Nie wątpimy, że M. W. R. i O. P. wejrzy i w tę palącą sprawę tak, jak swego czasu wejrzało w sprawę programów seminaryjnych.

Z naszej niedoli.

Mało kto interesuje się jeszcze dzisiaj wychowaniem przedszkolnem, a już zupełnie rzeczą obojętną dla wszystkich są warunki, w jakich pracują nauczycielki przedszkoli. Im częściej zbierają się one, by radzić o sprawach wychowania przedszkolnego i o warunkach swej pracy, tem więcej mamy informacyj o warunkach, w jakich pracują nauczycielki w przedszkolach.

Oto garść informacyj, jakie udało nam się zebrać w ostatnich czasach w różnych miejscowościach kraju na zebraniach nauczycielek przedszkoli.

Sala szczelnie zapełniona. Nauczycielstwo obraduje nad sprawą wizytacji w przedszkolach. Z toku dyskusji dowiadujemy się, że w dzielnicy tej mają prawo do wizytowania przedszkoli inspektorzy szkolni, względnie kierownicy szkół powszechnych.

Wystarczy przypomnieć czytelnikom, że władze oświatowe bardzo mało interesują się sprawami wychowania przedszkolnego, i że panowie inspektorzy i kierownicy nie odróżniają zupełnie dawnej „ochronki" od dzisiejszego przedszkola. Nowoczesne metody przedszkoli są im zupełnie obce i nie zadają sobie trudu pp. wizytatorzy, zapoznania się z nimi.

Mimo to starają się zawsze pokazać wobec nauczycielki przedszkola, że są jej zwierzchnikami, i że obowiązana jest ona wykonać to, co pan wizytator każe, chociażby to było sprzeczne z obowiązującemi przepisami w przedszkolu i niezgodne z metodami, stosowanemi do dzieci w tym wieku.

Zobaczmy teraz, jak wygląda taka wizytacja: (obrazek autentyczny).

Jest godzina 3 pp.

Dzieci w przedszkolu ubrane, stopniowo zaczynają rozchodzić się do domu. Zjawia się raptem p. inspektor szkoły, w bardzo złym humorze.

Oburzony, że przyjechał na wizytację, a wychowawczyni pozwoliła sobie puścić dzieci do domu, (wychowawczyni nie była uprzedzona o wizytacji, przypisek redakcji), pan inspektor wydaje polecenie zatrzymania dzieci i przeprowadzenia z nimi pogadanki o koniu.

Pogadanka ta była w tym dniu już raz przeprowadzona, mimo to wychowawczyni zmuszona była przeprowadzić ją powtórnie.

Rezultat tego następujący: dzieci zupełnie zdezorjentowane, gdyż nie wiedzą, dlaczego zabroniono im iść do domu we właściwym czasie; zainteresowania pogadanką żadnego, gdyż po sześciu godzinach dzieci były przemęczone, a powtóre temat pogadanki był już dostatecznie wyczerpany przed przybyciem p. inspektora, wreszcie miast o godzinie 3-ej dzieci wyszły z przedszkola o godz. 4-ej min. 30.

Lecz wizytacja przedszkola odbyła się.

Na innem zebraniu nauczycielki żywo dyskutują nad zagadnieniem, czy kierownicy szkół powszechnych mają prawo odrywać nauczycielkę od zajęć w przedszkolu i posyłać na zastępstwa, na miejsce chorych nauczycieli ze szkół powszechnych.

Z przykrością słuchamy, że tam, gdzie przedszkola znajdują się przy szkołach powszechnych, zjawiska te są bardzo częste. Pan kierownik wkracza rano do przedszkola i tonem urzędowym wydaje

zlecenie, by dzieci zostały zwolnione do domu, a wychowawczyni poprowadziła lekcję w II-ej klasie szkoły powszechnej.

Daremnie zebrane nauczycielki szukają prawa, któreby wzięło w obronę najsłabsze dzieci, przed nierozsądnemi zarządzeniami pp. kierowników.

Praw dla przedszkoli, ich wychowanków i pracowników niema żadnych.

Na innem zebraniu dowiadujemy się rzeczy gorszych: oto pp. kierownicy w wypadku braku miejsc dla dzieci w szkole pozwalają sobie zajmować lokale przedszkoli. W takich razach kierownik wydaje zarządzenie, by wychowawczyni kazała przyjść dzieciom do przedszkola o godz. 12-ej lub 1-ej pp, gdyż wtedy lokal jest wolny po opuszczeniu go przez dzieci szkolne.

Nie potrzebujemy dodawać, że lokal taki jest zwykle nieprzewietrzony, niesprzątnięty i w nim nauczycielka zmuszona jest pracować z dziećmi przez kilka godzin. Rezultaty osiągnięte z pracy w takich warunkach są minimalne. Jeżeli walczymy o to, by dzieci w szkołach powszechnych uczyły się tylko na jedną zmianę, gdyż tylko w tym wypadku lokal może być należycie przewietrzony i oczyszczony, jeżeli przeprowadzona w szkołach ankieta wykazała dobitnie, że dzieci ze szkół rannych robią większe postępy w nauce — to zarządzenia pp. kierowników odnośnie do przedszkoli należy uznać za bezwzględnie szkodliwe.

Teraz serja innych bolączek, które trapią nauczycielki przedszkoli: są oto takie województwa w Polsce, gdzie władze samorządowe przed zaangażowaniem nauczycielki przedszkola żądają złożenia zobowiązania na piśmie, że będzie żyła w „celibacie".

Komentarze zbyteczne, chcielibyśmy wiedzieć tylko, czy o tem wiedzą władze rządowe i kościelne i jakie w tym wypadku jest ich stanowisko.

W innem miejscu na zebraniu dowiadujemy się, że cały szereg nauczycielek przedszkoli pracuje od szeregu lat pod ciągłą groźbą redukcji, gdyż stale są na liście pracowników kontraktowych i każdej chwili mogą być zwolnione.

Niektóre nauczycielki pracują już na tym kontrakcie po osiem i więcej lat i etatu uzyskać nie mogą. Czy to jest zgodne z prawem, i czy nie wpływa na obniżanie wydajności pracy — niech orzekną czynniki właściwe.

A oto obrazek z działalności „ludzi bez jutra". Na Śląsku, gdzie przedszkola, jak wiemy, mają wielkie wyjątkowo znaczenie dla szkolnictwa powszechnego i dla kraju wogóle, — znalazła się grupka nauczycieli, która w iście naiwny sposób chciała przyjść z pomocą władzom oświatowym w rozwiązaniu kwestji zwiększenia liczby etatów nauczycieli szkół powszechnych.

Nauczyciele ci ni mniej, ni więcej tylko wystąpili z wnioskiem, by zamknąć przedszkola, a sumy zaoszczędzone na nich użyć na zwiększenie ilości etatów nauczycieli szkół powszechnych.

Zapytujemy pp. wnioskodawców, czy znaną im jest bliżej praca w przedszkolach, czy wiedzą jak wielką rolę odgrywa wychowanie przedszkolne w dalszej nauce dzieci w szkołach i czy po wzięciu tego pod uwagę będą w dalszym ciągu obstawali przy swoim wniosku.

Na zakończenie podajemy kilka szczegółów, charakteryzujących dobitnie warunki pracy nauczycielek przedszkoli.

Wiemy już wszyscy, że wynagrodzenie naucz. przedsz. wyznaczane jest zupełnie dowolnie przez poszczególnych pracodawców, że waha się ono w granicach od 30 do 300 zł. miesięcznie, że przeważnie nie korzystają one z ubezpieczeń zarówno w kasach chorych, jak i z ubezpieczeń dla pracowników umysłowych, gdyż ustawa takich kategoryj pracowników nie przewiduje. Wiele nauczycielek nie korzysta zupełnie z przysługujących im urlopów i z trzy miesięcznego terminu przy wymawianiu posady.

Są pracodawcy, którzy przestrzegają w stosunku do nauczycielek przedszkoli wymienione przepisy, lecz stosują je często w bardzo złośliwy sposób, do takich złośliwości należy zaliczyć wyznaczanie urlopów nauczycielkom przedszkoli w okresie słot jesiennych lub zimy. Jeżeli weźmiemy pod uwagę to, że przedszkola mieszczą się przeważnie w ciasnych i dusznych lokalach, jeżeli zważymy skromne uposażenie nauczycielki i jej przeszło ośmiogodzinną pracę — przekonamy się, że wypoczynek letni jest dla niej niezbędny, jeżeli będziemy chcieli, by w następnym roku pracowała wydajnie dla dzieci.

Pomińmy jednak zdrowie nauczycielki i rozpatrzmy tę sprawę z punktu widzenia dobra dziecka.

Dzieci w przedszkolu — to lokatorzy najgorszych warunków mieszkaniowych.

W lecie dziecko ucieka z ciemnej, wilgotnej izby, na podwórko, lub ulicę i tam cieszy się widokiem słońca i oddycha względnie lepszem

powietrzem. W zimie na podwórko nie pójdzie, gdyż jest źle ubrane, a izby w zimie są mniej przewietrzane, gdyż rodzicom chodzi o „ciepło".

Zważmy więc, w jakim okresie dla dziecka ma większe znaczenie czysta, dobrze ogrzana i widna izba przedszkola.

Oto galerja obrazków, z jakimi zapoznaliśmy się na zebraniach nauczycielek przedszkoli.

Nie wiemy, czy wiedzą o tem władze szkolne, lecz wierzymy, że pan Minister W. R. i O. P. napewno tych spraw nie pozostawi bez rozpatrzenia.

Dział organizacyjno-informacyjny.

ZJAZD SKARBNIKÓW OGNISK.

Dnia 22 lutego r. b. w lokalu Zarządu Głównego Związku w Warszawie, Marszałkowska 53a odbył się Zjazd skarbników Ognisk Zw. Naucz. Przedsz. Zjazd zagaił Prezes Zarz. Gł., który w dłuższem przemówieniu omówił potrzeby finansowe Związku, dotychczasową pracę skarbników, oraz wysunął wiele projektów, które zrealizowane przez Ogniska powiększą i rozszerzą budżet Związku.

W dalszych swych pracach zjazd wytyczył pewne linje, po których winna iść dalsza praca skarbników i zajął się ujednostajnieniem systemu prowadzenia księgowości.

POSIEDZENIE KOMITETU REDAKCYJNEGO „ZAGADNIEŃ PRZEDSZKOLNYCH".

W dniu 2 kwietnia r. b. odbyło się posiedzenie Komitetu Redakcyjnego Zagadnień Przedszkolnych. Na zebraniu omówiono szereg projektów dotyczących Redakcji „Zagadnień Przedszkolnych" oraz przyjęto sprawozdanie kasowe i z działalności Redakcji i Administracji Zagadnień Przedszkoln. za rok 1930.

Koszty wydawnictwa „Zagadnień Przedszkolnych" w r. 1930 wynosiły zł. 2,500 (bez uwzględnienia kosztów Redakcyjnych i Administracyjnych, gdyż prace te są spełniane honorowo).

W „Zagadnieniach Przedszkolnych" omawiano sprawy dotyczące organizacji i rozwoju wychowania przedszkolnego w Polsce, sprawy służbowe i uposażeniowe nauczycielek przedszkoli, rozwój i potrzeby Związku Naucz. Przedsz. oraz sprawy metodyczne i pedagogiczne. W r. ub. Redakcja otrzymała do Bibljoteki Związku (jako egzemplarze recenzyjne) 14 książek o treści pedagogicznej na ogólną

sumę Zł. 71 gr. 10, oprócz tego Redakcja otrzymywała do czytelni czasopism przy Związku, z 42 Redakcyj pisma o treści pedagogicznej, zawodowej i ogólnej na sumę Zł. 368 gr. 70.

PRACE GŁÓWNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ ZWIĄZKU.

W roku bieżącym Główna Komisja Rewizyjna Zw. Naucz. Przedsz. odbyła szereg posiedzeń, na których dokonała rewizji ksiąg i działalności Związku za rok 1929.

Komisja Rewizyjna na podstawie ksiąg, dokumentów, akt i informacyj udzielonych przez członków Zarządu Gł. doszła do wniosku, że Związek dzięki intensywnej pracy pewnej liczby członków Zarz. Gł. z małej komórki rozwinął się w poważną instytucję i w okresie sprawozdawczym działał prawidłowo.

NOWE OGNISKA.

Związek Naucz. Przedsz. rozwija się coraz bardziej.

Po ukończeniu prac organizacyjnych i uruchomieniu Ognisk w Katowicach i Częstochowie Zarz. Gł. podjął prace organizacyjne na terenie: Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, Zagłębia Dąbrowskiego, Torunia, Cieszyna, Będzina, Czeladzi, oraz powiatu Warszawskiego.

W powyższych miejscowościach w najbliższym czasie zostaną zwołane zebrania organizacyjne i utworzone Ogniska Związku.

Z DZIAŁALNOŚCI BIURA POŚREDNICTWA PRACY ZW. NAUCZ. PRZEDSZ.

W pierwszym kwartale r. b. zgłosiło się do Biura P. P. 27 koleżanek, z tego otrzymało pracę 8 koleżanek.

W okresie sprawozdawczym Biuro prowadziło usilną propagandę wśród samorządów, jak również i organizacyj zawodowych w kierunku otrzymywania zgłoszeń na wolne posady. W porozumieniu z prezesem Zarz. Gł. Zarząd Biura postanowił przyjść z pomocą tym koleżankom, które nie mogą otrzymać pracy z powodu braku odpowiednich kwalifikacyj. W tym celu wystosował memorjał do Wydziału Opieki Społecznej przy Komisarjacie Rządu m. st. Warszawy w sprawie otrzymania subsydjum na powyższy cel.

KOMUNIKAT BIURA POŚREDNICTWA PRACY.

Podajemy do wiadomości wszystkich koleżanek pozostających bez pracy, że na okres letni będą mogły starać się o otrzymanie posady na kolonjach, lub półkolonjach letnich.

Osoby reflektujące na powyższe winny niezwłocznie nadesłać swoje podania z krótkim życiorysem, w którym należy wymienić datę urodzenia, kwalifikacje, dokładny adres, oraz załączyć jedną fotografję. W podaniu nadmienić jeszcze, czy dana osoba posiada odpowiednie pomieszczenie w Warszawie na czas pracy.

Z DZIAŁALNOŚCI SEKCJI KREDYTU TOWAROWEGO.

W dniu 22 marca r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Sekcji, na którem omawiano szereg spraw dotyczących Sekcji.

Między innemi uchwalono, ażeby członkom, biorącym towary na raty za asygnatami, wydawanemi przez Sekcję wypłacać 1% od sum wpłaconych za wybrane towary, począwszy od 1 maja r. b. Procent powyższy nie będzie wypłacany od sum za towary pobrane w firmach: B-cia Jabłkowscy, B. Herse i „Obrót". Obliczanie i wypłacanie procentu odbywać się będzie przy końcu roku kalendarzowego. Omówiono również sprawę regularnego wpłacania rat za towar. Zarząd Sekcji postanowił, ażeby od osób nie wpłacających rat za towar w terminie, pobierać od sumy nie wpłaconej 1% za zwłokę, w stosunku miesięcznym i wstrzymać udzielanie kredytu na przeciąg 6-ciu miesięcy.

Następnie przyjęto sprawozdanie z działalności Sekcji za r. 1930 i pierwszy kwartał 1931 r.

W roku 1930 udzielono pożyczek towarowych 217 na ogólną sumę zł. 27.112. 88, w pierwszym kwartale 1931 r. udzielono 49 pożyczek towarowych na sumę zł. 5.653. 73.

KOMUNIKAT SEKCJI KREDYTU TOWAROWEGO.

Podajemy do wiadomości członków, że Sekcja posiada własne konto w P. K. O. Przy wpłacaniu pieniędzy na P. K. O. należy ściśle przestrzegać nazwę Sekcji:

Sekcja Kredytu Towarowego przy Zarządzie Głównym Związku Nauczycielstwa Przedszkoli w Polsce i Nr. konta **24.445.**

Przypominamy po raz wtóry członkom, by w żadnej z firm nie podpisywali za otrzymane towary weksli. Gdyby która z firm nie chciała wydać towaru bez podpisania weksla, prosimy zawiadomić o tem Zarząd Sekcji.

Prosimy również o składanie pisemnych reklamacyj w wypadkach, gdy firmy przy płaceniu asygnatami podwyższać będą cenę towaru.

Wszelkie sprawy, dotyczące wydawania asygnat załatwia kancelarja Związku codziennie, w godz. od 6-ej do 9-ej wiecz.; tel. 8-96-44.

WAKACYJNY KURS DLA NAUCZYCIELEK PRZEDSZKOLI.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego w dniach od 3-go do 30 lipca r. b. organizuje w Sienicy pod Mińskiem Mazowieckim kurs wakacyjny dla nauczycielek przedszkoli.

Tematem kursu będą wybrane zagadnienia z dziedziny wychowania przedszkolnego.

O przyjęcie na kurs ubiegać się mogą wszystkie nauczycielki przedszkoli, a w pierwszym rzędzie czynne nauczycielki przedszkoli państwowych, samorządowych i prywatnych.

Wpisowe wynosi 15 zł. Koszty kursu wraz z internatem wynosić będą koło 100 zł.

Podania o przyjęcie wraz z kartą wpisową kierować należy do inspektora szkolnego danego okręgu.

Po przesłuchaniu kursu uczestniczki otrzymają specjalne zaświadczenia. Zaświadczenia te będą miały duże znaczenie przy otrzymywaniu pracy w przedszkolach państwowych i samorządowych.

PISMA O WYCHOWANIU PRZEDSZKOLNEM.

W ostatnich dniach „Gazeta Polska" zamieściła artykuł p. t. „Na wystawie wychowania przedszkolnego" — w artykule tym czytamy:

„Wystawa wychowania przedszkolnego. W czasie feryj Wielkanocnych w lokalu przedszkola przy ul. Leszno 111 odbyła się wystawa przedszkoli miejskich, która dała ciekawy obraz tego, jak żyją i pracują dzieciaki w przedszkolach.

Na wystawie znaleźć i oglądać można było cały szereg ciekawych i oryginalnie pomyślanych t. zw. „pomocy naukowych".

Wiadomości różne.

„TYDZIEŃ DZIECKA"

W piwnicy hodowana bez światła i słońca,
Jak wątła jest roślinka — wiecie wszyscy o tem;
Gdzież porównać ją z pędem, który w słońcu złotem
Wzrasta, dojrzewa, w zieleń rozkwita bez końca!

Tak samo w mrocznej izbie hodowane dziatki,
Które promieni słońca nie mają dowoli —
Jak wątłe, blade kwiatki, wzrastają powoli,
By nie rozkwitnąć nigdy. Wspomnijcie to, matki!

W roku bieżącym Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem urządza na terenie Rzeczpospolitej „Tydzień Dziecka", który trwać będzie od 24 do 31 maja włącznie.

Tydzień Dziecka — to okres czasu, w którym Komitet pragnie zwrócić uwagę na tych, których nazywamy „przyszłością narodu".

Dziecko — ileż w tym wyrazie mieści się uczuć matki, ojca, i każdego człowieka, którego strona duchowa nie podlega degeneracji życiowej. A jednak, jeżeli przyjrzymy się warunkom, w jakich wzrastają dzieci — to z przerażeniem stwierdzić musimy, że warunki te są okropne. 20% dzieci zabiera śmierć już w pierwszych latach ich życia, ogromny odsetek dzieci pochłania gruźlica i inne choroby.

Gdzież przyczyna tego?

Dzieci przychodzą na świat zdrowe... wniosek — warunki w jakich wzrastają, są nieodpowiednie.

Jest towarzystwo opieki nad zwierzętami, które ma prawo każdej chwili wejrzeć, w jakich warunkach znajdują się zwierzęta domowe, roztacza opiekę nad niemi na ulicach i przy pracy. Czyż możemy powiedzieć, że istnieje podobna opieka nad dziećmi? To też inicjatywę P. K. Op. n. D. w kierunku zwrócenia uwagi całego społeczeństwa, czem jest dziecko i jak się należy o nie troszczyć, winniśmy powitać z całem uznaniem i okazać mu pomoc w jak największych granicach.

P. K. Op. n. D. zwraca się z gorącym apelem do nauczycielstwa, wychowawców i osób, które w ciągu „tygodnia dziecka" mogłyby wygłaszać odczyty, bądź urządzać różne imprezy dla dzieci, by zaofiarowały natychmiast swoją współpracę. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Warszawa, ul. Jasna 11. Tel. 662-00, 419-16.

Wierzymy, że apel Komitetu znajdzie duży oddźwięk i w szeregach członków Zw. Naucz. Przedsz.

ROZWÓJ POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ.

W ścisłym związku z rozbudową portu w Gdyni stoi rozwój polskiej floty, a zwłaszcza marynarki handlowej.

Sukcesy, uzyskane przez Państwo Polskie przy tworzeniu własnej marynarki handlowej są niemałe, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że początki tego dzieła sięgają dopiero końca 1926 r.

„Żegluga Polska" została ostatecznie uruchomiona w początku 1927 r. na mocy statutu, opartego o ustawę o skomercjalizowanych przedsiębiorstwach państwowych. Flota przedsiębiorstwa składa się z dziesięciu okrętów towarowych i pięciu pasażerskich. Statki pasażerskie tego przedsiębiorstwa utrzymują regularną komunikację pomiędzy Gdańskiem, Gdynią, Sopotem, Orłowem, Helem i Jastarnią,

przyczem komunikacja między Gdynią a Helem odbywa się również całą zimę.

W latach 1927 — 1930 s. s. „Gdynia” jak również s. s. „Gdańsk” chodził z wycieczkami do Danji, Szwecji, Norwegji, Finlandji, Estonji i Łotwy. Towary eksportowe z Polski stanowią przeważnie masło, jaja dykty, parafina, drzewo (różnych gatunków), zboże, ryż, cukier. Import obejmuje maszyny i części maszyn, wyroby tkackie, przędzę, wełnę, towary kolonjalne, motocykle, samochody i tytuń.

Od początku eksploatacji statków t. j. od kwietnia 1929 r. do końca 1929 r. przewieziono około 34.850 tonn towarów eksportowych z Polski i 14.410 tonn towarów importowych z Anglji — ponadto 12.000 pasażerów. Tak przedstawia się w ogólnym zarysie rozwój polskiej marynarki handlowej dokonany z ogromnym wysiłkiem energji i pracy.

OŚWIATA I NAUCZANIE U OBCYCH.

Oświata i nauczanie postępuje ciągle naprzód.

Skandynawja. Związki nauczycielskie Danji, Norwegji i Szwecji współpracują ze sobą i co dwa lata urządzają wspólną konferencję w celu podniesienia szkolnictwa. Charakterystyczne, że we wszystkich tych krajach wprowadzono ostatnio jednakowy typ 4ro-letniego seminarjum nauczycielskiego, a w programach historji panuje tendencja, aby z przeszłości tych narodów podkreślać czynniki łączące, a eliminować momenty walk i sporów.

Z. S. S. R. „Narkompros” (Komisarjat oświaty) przygotowuje projekt ustawy o przymusowem nauczaniu dla dorosłych. Punkt pierwszy ustawy dotyczy analfabetów, których „likwidacja” musiała nastąpić w r. 1930. Ciekawe, że były już rozpowszechniane wiadomości o kompletnem zlikwidowaniu analfabetyzmu w Rosji — aż nagle dowiadujemy się, że jeszcze w 1930 r. zagadnienie analfabetyzmu — jest jeszcze bardzo poważnem zagadnieniem w państwie Stalina.

Stany Zjednoczone. Podobnie trudne jest zagadnienie walki z analfabetyzmem w Ameryce. Rząd wydał w 1928 r. 25 miljonów na ten cel. Obecnie zaś wobec kryzysu i bezrobocia istnieje tendencja powiększenia funduszu, by wykorzystać przymusową przerwę w pracy.

Meksyk. Szkolnictwo rozwija się w szybkim tempie: w 1924 r. było 1044 szkół powszechnych z 1105 nauczycielami. W 1928 r. odnośne dane wykazują 3392 i 4445 nauczycieli.

Wielką przeszkodę dla rozwoju oświaty stanowi skład ludności: 4 miljony metysów, 4 miljony indjan, prawie 100 djalektów: oto elementy, które rząd stara się przez oświatę scalić.

KURS WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO.

Od stycznia do czerwca 1931 r. odbywa się w Rzymie kurs pod osobistym kierunkiem p. dr. Montessori. Absolwenci tego kursu, którego opłaty wynoszą 30 f. szterl., otrzymują dyplom, pozwalający na prowadzenie przedszkoli typu Montessori.

ŚWIATOWE SPOŻYCIE CUKRU.

Spożycie cukru jest jednym z mierników dobrobytu ludności danego kraju. Jego zmniejszenie świadczy w pierwszym rzędzie o obniżeniu się stopy życiowej wśród danego społeczeństwa. Przy porównywaniu spożycia cukru r. 1928/29. (sierpień — wrzesień), z r. 1929/30 w rozmaitych krajach, zauważymy ciekawy fakt, że największy przyrost spożycia cukru, + 11.09%, wykazuje Holandja; natomiast największy spadek, — 9.86%, daje się zauważyć w Stanach Zjednoczonych A. P. Spadek konsumpcji zachodzi we Włoszech — 3.03%, Anglji — 2.95%, Niemczech — 2.28%, Węgrzech — 2.14%. Polska wykazuje minimalne wahanie in minus — 0.64%, zaś przyrost spożycia widzimy w Austrji + 4.76%, Francji + 2.29%, Belgji + 1.50%, Czechosłowacji + 0 90%, i Szwajcarji + 0.08%.

(Dane wg. „Gazety Cukrowniczej").

WYSTAWA KOLONJALNA W PARYŻU.

Od maja do października r. b. ma odbyć się w Paryżu międzynarodowa wystawa kolonjalna, zakrojona na olbrzymią miarę. Umieszczona w części lasku de Vincennes na obszarze 110 hektarów, połączona dogodną komunikacją z miastem (nowa linja „metro", liczne kursy tramwajowe i autobusowe, statki parowe), obejmie ta wystawa następujące działy: muzeum stałe (marynarka, awjacja, prehistorja, munizmatyka, filatelistyka, rolnictwo i górnictwo, sztuka, higjena, opieka społeczna. szkolnictwo, historja krajów), przemysł eksportowy francuski, kolonje francuskie z licznemi budowlami, odtwarzającemi słynne pod względem artystycznym gmachy egzotyczne z Madagaskaru, Indochin i Afryki Zachodniej, wreszcie sekcje zagraniczne, obejmujące Belgję, Stany Zjednoczone, Holandję, Włochy i Portugalję. Wystawa ma obfitować w atrakcje, jak ogród zoologiczny, obchody wojskowe, sportowe, lotnicze, ludów egzotycznych, kinematografy (100 kilometrów filmów z kolonij francuskich). Nadto mają się odbyć liczne kongresy (rolniczy, lekarski, izb. handlu kolonjalnego, filatelistyczny i inne).

Hasło, wydrukowane na ulotkach propagandowych wystawy, trafnie określa korzyści, jakie mogą osiągnąć jej goście: „podróż naokoło świata w ciągu jednego dnia".

Przegląd czasopism.

OŚWIATA I WYCHOWANIE czasopismo wydawane nakładem Ministerstwa W. R. i O. P.

Zeszyt 3 r. b. zawiera dwa przemówienia Pana Ministra W. R. i O. P. Dr. S. Czerwińskiego. Jedno przemówienie wygłoszone na posiedzeniu sejmu dn. 10 lutego 1931 r, a drugie na posiedzeniu senatu dnia 5 marca 1931 r.

Przemówienia te obejmowały dział wyznań religijnych, nauki i sztuki, oraz dziedzinę wychowania publicznego młodzieży. Nr. uzupełniają prace „Z działalności szkół" i in. działy.

„WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE" dwumiesięcznik, organ Towarzystwa Wychowania Przedszkolnego. Nr. 1 r. b. w znacznej swej części poświęcony jest zagadnieniu: „Lalka w wieku przedszkolnym dziecka", omawiany temat potraktowany jest możliwie wszechstronnie i z podaniem projektów zastosowania go w przedszkolu.

Ze względu na interesujące ujęcie tematu pod względem metodycznym zalecamy p. p. nauczycielkom przedszkoli bliższe poznanie wymienionego nru „Wychowania Przedszkolnego".

SPRAWY SZKOLNE. Kwartalnik poświęcony: administracji szkolnej, nauczaniu i wychowaniu Nr. 4 zawiera między innemi artykuły i prace: „Ze studjów nad szkolnictwem w Niemczech". „Wrażenia z III kursu inspektorów szkolnych" i in.

Całość uzupełniają i dział „Różne" i „Notatki bibljograficzne".

GŁOS NAUCZYCIELSKI: centralny organ Związku Nauczycielstwa Polskiego. Nr. 29—30 poruszą sprawy: stanowisko organizacji nauczycielskiej wobec niedozwolonych środków wychowawczych, „Nauczyciel, a praca społeczna" artykuł omawia racje i motywy pracy społecznej nauczyciela, oraz jej granice. „Nauczyciel związkowiec jako działacz państwowy". „Zamierzenia samorządów w dziedzinie budowy szkół". Na całość składają się jeszcze różne działy z dziedzin: ogólnej i zawodowej.

POLSKIE PACHOLE, ukazał się nr. 12 — 13 dwutygodnika ilustrowanego dla dzieci i młodzieży, z dodatkiem dla kobiet i biuletynem oświatowym. Treść n-ru wypełniają artykuły: „Jak prowadzić pracę oświatową w kolonji" „Co każdy Polak o Polsce wiedzieć po-

winien" „Wiadomości z życia Kół polskiej młodzieży robotniczej we Francji". Całość n-ru uzupełniają opowiadania i wierszyki okolicznościowe.

„OGNIWO" Wyszedł numer styczniowy r. b. miesięcznika „Ogniwo" organu Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich. Numer obecnie ukazuje się w nowej estetycznej szacie. Na treść numeru złożyły się ciekawe artykuły Wandy Pachnikówny o polonistyce i szkole średniej, p. Drzewieckiego o charakterystycznych objawach szkoły w dziedzinie stosunku nauczyciela do dziecka i do szkoły i wiele innych artykułów omawiających żywo zagadnienia wychowawcze, oraz sprawozdanie z próby realizacji nowego szkolnictwa w Polsce i w Niemczech, które niezawodnie zainteresują nie tylko ogół nauczycielski, lecz także i szerokie warstwy rodziców.

Pozatem numer zawiera sprawozdanie z pedagogicznej pracy polskiej, francuskiej i niemieckiej, dające obraz pracy pedagogicznej również i na terenie międzynarodowym.

„OGNISKO NAUCZYCIELSKIE" miesięcznik poświęcony teorji i praktyce życia szkolnego, oświacie pozaszkolnej, zagadnieniom samokształcenia i regjonalizmu, oraz sprawom organizacyjno-społecznym Nr 9 (listopad) zawiera: „W stuletnią rocznicę" — artykuł omawia powstanie listopadowe z punktu widzenia socjologicznego. „Zjednoczenie młodzieży polskiej". „U progu nowego życia„. „Teatr ludowy w Lubelszczyźnie" — artykuł obejmuje omówienie roli, jaką odgrywa teatr ludowy w pozaszkolnej pracy społeczno-oświatowej, oraz rozwój teatru ludowego w Lubelszczyźnie, W numerze jeszcze są: mównica ogniskowa światła i cienie, kronika,

„MIESIĘCZNIK PEDAGOGICZNY" — organ Związku Naucz. Szk. Powsz. w woj. Śląskiem Nr 11 (listopad). „Powstańcom-Bohaterom r. 1830/31 w hołdzie" „Gdy się kończy dzieciństwo" — artykuł omawia okres przełomowy w życiu dziecka, kiedy ono zaczyna interesować się pewnemi zagadnieniami, których nie umie samo rozwiązać, a rodzice i najbliższe otoczenie nie umie albo nie chce zaspokoić powstających zainteresowań. Zagadnienie to omówione jest na tle książki Ireny Krzywickiej p. t. „Pierwsza krew". „Gwara śląska, a język literacki" .„Szkolnictwo w Jugosławji". Krótki rys historyczny omawiający warunki, w jakich kształtowało się szkolnictwo w Jugosławji. „Metoda ośrodków zainteresowania Decroly'ego". Uzupełnia N-r kronika z Czechosłowacji. Recenzje.

„PRACA NAUCZYCIELSKA" — Organ Związku Zawod. Naucz. Średnich Szk. Żydowsk. w Polsce Nr 7—8 (1930 r.). Większość artykułów poświęcona jest tematowi „Ideologja Związku". Resztę n-ru zapełniają: Przegląd polskich czasopism pedagogicznych, Przegląd żydowskich czasopism pedagogicznych Kronika pedagogiczna, sprawy szkolne i zawodowe. Sprawozdanie z IX Zjazdu. Kronika Związkowa.

„MIESIĘCZNIK KSIĄŻKI" — Październik—Listopad—Grudzień 1930 r. bezpłatnie na żądanie.

Nowy ten numer Miesięcznika daje tak jak i poprzednie, dużo materjału dla interesujących się książką. Przedewszystkiem bibljografja za IV-ty kwartał

1930 r. — a dalej duży artykuł „Jak powstaje książka” obrazujący jej drogę od rękopisu aż do rąk czytelnika, przegląd gwiazdkowych wydawnictw M Arcta dla dzieci, młodzieży i dorosłych, omówienie ostatnich powieści Jeża i Kraszewskiego, katalog i szereg ogłoszeń i prospektów wydawniczych. Układ estetyczny, papier i druk dobre.

„MŁODA MATKA” — dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat 7-miu. Drugi zeszyt listopadowy r. 1930 między innemi zawiera prace „Tran, Vitagol, Vitavit” omówienie wartośc iwyżej wymienionych płynów i ilości w jakich winny być używane, ażeby otrzymać dobry skutek. „Opóźnione chodzenie, a pamiętliwość dzieci” — autorka omawia sprawę: dlaczego niektóre dzieci zaczynają późno chodzić, chociaż są zdrowe. Przyczynę autorka upatruje w pierwszej nieudałej próbie chodzenia, wyrządzoną z tego powodu przykrość i ból dziecko pamięta długo i kojarząc chodzenie z przykrością — obawia się przez długi okres czasu spróbować samodzielnego chodzenia. „Czystość to zdrowie” — artykuł omawia jak sporządzić sobie wodę bieżącą do mycia tam, gdzie niema wodociągów. Podany sposób jest b. ciekawy i oryginalny, a co najważniejsze bardzo tani. „Kiedy rozpocząć naukę czytania” autorka zajmuje stanowisko, że z nauką nigdy nie powinno się zbytnio spieszyć, gdyż przedwczesne i nadmierne obciążenie umysłów dziecięcych ujemnie wpływa na rozwój dziecka w późniejszym wieku.

PRENUMERATA rocznie zł. 5.00, półrocznie zł 3.00. Cena pojedyńczego numeru gr. 50. Członkowie Związku otrzymują pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja pisma czynna jest codziennie od godz. 18-ej do 21-ej w lokalu Związku (Marszałkowska 53a m. 24, tel. 8-96-44). Konto w P.K.O. 16 685.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Zagadnień Przedszkolnych" na następujących warunkach: cała strona — 100 zł., 1/2 strony — 60 zł., 1/4 strony 40 zł.

Drobne ogłoszenia po 10 gr. za wyraz.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaguje Komitet.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca w imieniu Związku Nauczycielstwa Przedszkoli w Polsce — Juljan Zarembski.

Druk. Inst. Głuch. i Ociemniałych w Warszawie, Pl. Trzech Krzyży 4-6, tel. 446-62.